

Sygn. akt II AKa 328/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2015r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Zbigniew Kapiński (spr.)

Sędziowie: SA – Marek Czecharowski

SO (del.) – Ewa Gregajtys

Protokolant: – sekr. sąd. Łukasz Jachowicz

przy udziale oskarżyciela posiłkowego W. D.

i Prokuratora Roberta Majewskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2015 r.

sprawy P. B.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 kwietnia 2014 r. sygn. akt VIII K 168/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok odnośnie oskarżonego P. B. uznając wniesioną przez prokuratora apelację za oczywiście bezzasadną; kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Prokuratura zaskarżyła **P. B.** o to, że:

- w bliżej nieustalonej dacie, w pierwszej połowie 2000 r. w M. usiłował nakłonić S. M. do udzielenia pomocy w dokonaniu zabójstwa E. i W. małżonków D., poprzez zakupienie broni palnej służącej do popełnienia przestępstwa, na co przekazał mu ustaloną kwotę nie mniej niż 1.500 USD oraz znalezienie bezpośrednich wykonawców zabójstwa w zamian za ustaloną cenę 50.000 USD, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę S. M., który zlecenia nie wykonał,

to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 i § 3 k.k. w z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2014 r. oskarżonego P. B. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez **prokuratora** w całości na niekorzyść oskarżonego.

Powołując się na przepisy art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, w szczególności art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., a polegającą na całkowicie dowolnej a nie swobodnej ocenie zeznań świadka S. M. jako niewiarygodnych, nie wyjaśnieniu wszystkich odmienności wewnętrznych w relacjach tego świadka oraz w odniesieniu i wzajemnym powiązaniu z relacjami innych świadków przesłuchiwanym w toku postępowania, na wydaniu orzeczenia jedynie w oparciu o część materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy, a dowolnym pominięciu dowodów lub ich fragmentów, które mogły stanowić podstawę czynienia prawdziwych ustaleń faktycznych, na zastosowaniu różnych kryteriów oceny materiału dowodowego przemawiającego na rzecz wiarygodności lub jej braku przeprowadzonych dowodów, co miało wyraz w wyekspozowaniu i przedstawieniu w uzasadnieniu jedynie okoliczności deprecjonujących wiarygodność zeznań świadka S. M. oraz ich moc dowodową, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności świadczących o wiarygodności jego relacji i ich mocy dowodowej, nie przeprowadzeniu z urzędu istotnych dowodów dostępnych i możliwych bez zbędnej zwłoki oraz bez zakłócenia dla prawidłowego przebiegu rozprawy, które to dowody były niezbędne dla wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności sprawy, co skutkowało w konsekwencji uniewinnienie oskarżonego P. B. w zakresie czynu zarzuconego aktem oskarżenia, podczas gdy uwzględnienie całokształtu materiału dowodowego, w tym całości zeznań świadka S. M., ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, stosownie do wymienionych powyżej przepisów, prowadzić musiało nieuchronnie do wniosku odmiennego,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść wyroku, a polegający na nieprawidłowej i błędnej ocenie całokształtu materiału dowodowego, w tym na nie znajdującą oparcia w dowodach odmowę uznania wiarygodności świadka S. M., i w konsekwencji wyrażeniu przedwczesnego, niedostatecznie uzasadnionego i mylnego poglądu, iż w sprawie brak jest wystarczających dowodów na ustalenie zawinienia oskarżonego, podczas gdy prawidłowo i wszechstronnie przeprowadzona ocena materiału dowodowego, w tym zeznań powołanego świadka, dokonana zgodnie z zasadami logiki i wiedzy

oraz przez pryzmat doświadczenia życiowego nieodmiennie prowadzić musi do wniosków przeciwnych.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k., art. 437 § 1 k.p.k. i art. 454 § 1 k.p.k. wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości wobec P. B. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie w I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez prokuratora jest bezzasadna w stopniu oczywistym a w związku z tym, nie zasługuje na uwzględnienie zawarty w niej wniosek.

Wbrew twierdzeniom skarżącego prokuratora, Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy wymienionych w zarzucie z pkt I przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k., 92 k.p.k., 167 k.p.k., 366 § 1 k.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k.

Przed dokonaniem merytorycznej analizy i oceny poszczególnych argumentów zawartych w przedmiotowej apelacji zaznaczyć należy, iż zasadniczą kwestią jaką musiał rozstrzygnąć Sąd pierwszej instancji była ocena wiarygodności zeznań składanych na poszczególnych etapach postępowania przez świadka S. M.. Należy bowiem jednoznacznie stwierdzić, że jest to jedyny dowód, w oparciu o który Sąd meriti mógł przynajmniej teoretycznie poczynić odmiennie ustalenia faktyczne zgodne z tezami aktu oskarżenia i treścią zarzutu. Nie ma bowiem w niniejszej sprawie żadnych innych dowodów, które w sposób chociażby pomocniczy wspierają wersję podawaną przez świadka S. M. a jednocześnie pozwalają na dokonanie chociażby częściowej weryfikacji wiarygodności tego dowodu. Wymaga zatem wyraźnego podkreślenia fakt, że istota postępowania dowodowego w przedmiotowej sprawie sprowadza się do kwestii, czy zeznania złożone przez S. M. są wiarygodne i mogą stanowić podstawę do dokonania jednoznacznych i stanowczych ustaleń faktycznych odnośnie winy P. B. w zakresie zarzucanego mu czynu. W sytuacji, gdy Sąd meriti uznał, że powyższy dowód nie jest wiarygodny i nie może stanowić wystarczającej podstawy do skazania oskarżonego

istota problemu jaki należało rozstrzygnąć w toku postępowania odwoławczego w ramach zarzutów zawartych w apelacji prokuratora sprowadza się do tego, czy dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zeznań S. M. jest oceną swobodną, respektująca zasadę zawartą w art. 7 k.p.k. czyli, czy nie zawiera błędów natury faktycznej, logicznej, zgodna jest z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i tym samym zasługuje na akceptację ze strony Sądu Apelacyjnego, czy też jest to – jak twierdzi prokurator – ocena całkowicie dowolna. W takiej sytuacji, zarzucenie przez prokuratora obrazy także pozostałych przepisów wymienionych w zarzucie z pkt I nie ma istotnego znaczenia i stwierdzić należy w sposób jednoznaczny, że żaden z tych przepisów przez Sąd meriti nie został naruszony i to jeszcze w taki sposób, że owo naruszenie mogło mieć (czyli faktycznie miało) wpływ na treść wyroku.

Jest bowiem oczywiste i wynika to z treści art. 438 pkt 2 k.p.k., że zarzut obrazy przepisów postępowania podniesiony w środku zaskarżenia może być skuteczny tylko wówczas, gdy skarżący wykaże zarówno sam fakt naruszenia jak również, że owa obraza wskazanego przepisu, czy przepisów, miała wpływ na treść orzeczenia. Nie można zatem uznać, że Sąd obraził

art. 92 k.p.k., który zdaniem Sądu Apelacyjnego posiada identyczny zakres znaczeniowy jak art. 410 k.p.k., z tym, że odnosi się do orzeczeń wydanych na posiedzeniu, co przecież w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Nie doszło również do obrazy art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., gdyż prokurator nie wskazał zarówno w treści zarzutu, jak również w uzasadnieniu swojej apelacji, jakie konkretne dowody powinny być jeszcze przeprowadzone w niniejszej sprawie w wyniku działania Sądu z urzędu. Wprawdzie w samej treści zarzutu autor apelacji zawarł stwierdzenie o „nie przeprowadzenie z urzędu istotnych dowodów dostępnych i możliwych bez zbędnej zwłoki oraz bez zakłócenia dla prawidłowego przebiegu rozprawy, które to dowody były niezbędne dla wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności sprawy”, ale skoro jednocześnie nie wskazał, jakie konkretnie dowody powinny być przeprowadzone, to tego rodzaju element zarzutu uznać należy za pusty i gołosłowny. Takiej oceny nie zmienia fakt odwołania się w uzasadnieniu apelacji do akt postępowania Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie o sygn. akt Ap V Ds. 14/12 i znajdujących się tam dokumentów, które rzekomo mogłyby „rozwiązać wątpliwości Sądu orzekającego jakie ten powziął”. Należy jednak wyraźnie w tym miejscu podkreślić, że z wywodów skarżącego prokuratora zawartych na str. 6 - 8 odnoszących się do omawianego zagadnienia w sposób jednoznaczny wynika, że owe akta i zawarte w nich dokumenty nie dotyczą jakiegos istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu, tylko odnoszą się do okoliczności i procesu ustalenia osoby świadka S. M.. Jest jednak równie oczywiste, że powyższa kwestia nie może mieć istotnego znaczenia dla oceny wiarygodności zeznań tego świadka, gdyż decydująca jest treść wypowiedzi tego świadka prezentowanych na poszczególnych etapach postępowania, a nie kwestia w jaki sposób organy ścigania ustaliły, że S. M. może mieć wiedzę na temat zdarzenia objętego aktem oskarżenia. Sąd Okręgowy nie dopuścił się również obrazy art. 410 k.p.k. bowiem zarówno z treści zarzutu, jak również z uzasadnienia apelacji nie wynika, jaki konkretnie dowód (czy dowody), oprócz wspomnianych akt o sygn. Ap V Ds. 14/12 został pominięty przez Sąd Okręgowy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Sporządzone przez Sąd pierwszej instancji uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia również wszystkie wymogi określone w art. 424 § 1 k.p.k. i umożliwia dokonanie jego instancyjnej kontroli w kontekście postawionych w apelacji zarzutów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut obrazy art. 424 k.p.k. może być skuteczny tylko wówczas, gdy skarżący wykaże w sposób przekonujący, iż pisemne motywy wyroku zawierają tego rodzaju braki, luki, wady, które uniemożliwiają sporządzenie środka odwoławczego przez strony postępowania, a jednocześnie uniemożliwiają dokonanie instancyjnej kontroli przez Sąd odwoławczy. Tego rodzaju sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi bowiem Sąd meriti odniósł się do całokształtu zgromadzonych dowodów i okoliczności, prokurator sporządził obszerną apelację, zaś Sąd Apelacyjny nie dostrzega żadnych problemów w dokonaniu instancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się zaś do najistotniejszej części zawartego w pkt I zarzutu a mianowicie obrazy art. 7 k.p.k. stwierdzić należy, że zarzut obrazy

art. 7 k.p.k. nie może ograniczać się jedynie do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych. Powinien wskazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko wydanemu

rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych, czy wzajemnych sprzeczności. Bez wykazania natomiast, że ocena dowodów wyrażona przez Sąd orzekający jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, żadna ze stron procesowych nie uzyskuje uprawnienia do podważania stanowiska Sądu.

Przenosząc powyższe stwierdzenia na grunt przedmiotowej sprawy uznać należy, że skarżący prokurator zarówno w samej treści zarzutu, jak również w uzasadnieniu apelacji, nie przedstawił żadnych merytorycznych i przekonujących argumentów podważających dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zeznań świadka S. M.. Wywody autora apelacji mają, zdaniem Sądu odwoławczego, charakter wyłącznie polemiczny i nie wykazują w żaden sposób, że ocena przedmiotowego dowodu jest niepełna, zawiera błędy natury faktycznej, jest niezgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a zatem brak jest wystarczających podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy analizy i oceny zeznań składanych przez świadka S. M..

W orzecnictwie Sądów ugruntowany jest pogląd, że przekonanie Sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy,
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego,
- jest umotywowane w uzasadnieniu wyroku wystarczająco logicznie, z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Powyższe warunki i wymogi, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zostały w przedmiotowej sprawie w pełni spełnione i w związku z tym brak jest powodów (których skarżący nie wskazuje), aby zakwestionować stanowisko Sądu meriti, że zeznania złożone przez świadka S. M. nie mogą zostać uznane za wiarygodny i przekonujący dowód stanowiący podstawę do dokonania stanowczych i jednoznacznych ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa oskarżonego P. B. w zakresie zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu. Należy w tym miejscu podkreślić, że nie ma żadnych przeszkód, aby jeden dowód np. w postaci zeznań świadka, stał się podstawą wydania przez Sąd wyroku skazującego, gdyż w polskiej procedurze karnej nie obowiązuje zasada legalnej teorii dowodowej, tylko zasada swobodnej oceny dowodów zawarta w art. 7 k.p.k., według której decydujące znacznie ma merytoryczna zawartość każdego dowodu oraz kwestia, czy na jego podstawie możliwe jest dokonanie przez Sąd stanowczych i jednoznacznych ustaleń odnośnie sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu. Zatem bez wątplenia jeden dowód może stanowić wystarczającą podstawę ustaleń faktycznych i skazania oskarżonego, ale pod warunkiem, że zeznania danego świadka są stanowcze, jednoznacznie konsekwentne, nie zawierają wewnętrznych sprzeczności. Jak trafnie wykazał Sąd Okręgowy zeznania składane na poszczególnych etapach postępowania przez świadka S. M. nie spełniają w wystarczającym stopniu powyższych kryteriów i tym samym dowód ten nie mógł zostać uznany za wiarygodny i jednoznaczny podstawą do dokonania ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie odnośnie sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela dokonaną przez Sąd meriti ocenę zeznań świadka S. M. oraz wnioski wynikające z oceny tego dowodu, które są trafne, logiczne i przekonujące, zaś wywody skarżącego prokuratora w żaden sposób tych wniosków nie podważają.

Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Okręgowy dokonał bardzo wnikliwej, szczegółowej i wszechstronnej analizy i oceny omawianego dowodu (str. 17 – 39), także we wzajemnym powiązaniu z pozostałymi dowodami zebranymi w niniejszej sprawie. Trafnie Sąd meriti zauważył niespójności i niekonsekwencję w wypowiedziach świadka oraz to, że S. M. pamiętał bardzo wybiórczo tylko określone fakty i wydarzenia, opisywał dokładnie to co chciał, a pytany o szczegóły zasłaniał się niepamięcią. Zasadnie uznano również, że w wypowiedziach świadka jest bardzo dużo niejasności, świadek sam wybierał fakty, które chciał opisać a jednocześnie nie podawał

w swoich zeznaniach istotnych elementów opisywanych zdarzeń. Zatem za całkowicie trafną i odzwierciedlającą wyniki dokonanej analizy omawianego dowodu uznać należy zawartą na str. 38 uzasadnienia charakterystykę zeznań złożonych przez S. M. w aspekcie wyszczególnionych cech tego dowodu.

Odnosząc się zaś do zawartego w pkt II omawianej apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, to stwierdzić należy, że skoro Sąd meriti nie naruszył żadnego z wymienionych w pkt I przepisów postępowania ze sfery gromadzenia i oceny dowodów, to tym samym dokonane w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne są trafne, zaś argumenty skarżącego prokuratora w żaden sposób nie podważają stanowiska Sądu Okręgowego, że w sprawie brak jest wystarczających dowodów na ustalenie winy oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zgromadzony przez Sąd meriti materiał dowodowy jest bowiem kompletny i nie ma żadnych szans na jego poszerzenie, jak również nie można uznać, że analiza i ocena tych dowodów w tym zeznań świadka S. M. może doprowadzić do odmiennych wniosków i ustaleń, niż te, które zostały dokonane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

W związku z tym Sąd Apelacyjny uznając wniesioną przez prokuratora apelację za oczywiście bezzasadną orzekł jak na wstępie.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono zaś w oparciu o treść art. 632 pkt 2 k.p.k.